

Jan Chańko
Uniwersytet Łódzki
Instytut Historii

Motywy wiejskie w polskich piosenkach (po II wojnie światowej)

Czy jest coś bardziej ulotnego niż piosenki? Zapewne. Ale też nie wszyscy i nie wszędzie traktują je poważnie. Ot, coś do zanucenia przy zabiegach związanych z makijażem (panie), czy też przy goleniu (panowie). Ale dla wielu takich, którym „słoń na ucho nie nadepnął”, piosenki okazują się ważnym elementem codzienności, towarzyszą chwilom uroczystym i w czasie relaksu. Mogą osłodzić samotność lub wzbudzać poczucie więzi z innymi, wspólnoty celów, poglądów, obyczajów. Mogą zachęcać poetów, twórców tekstów piosenek (tzw. tekściarzy), a nawet propagandzistów do użycia słów (a i melodii, aranżacji) do ich wykorzystania dla wzbudzenia określonych i pożądaných emocji, a nawet zachowań.

1. Dlaczego piosenki z motywami wiejskimi?

Zacznijmy od truizmów. Rodowód wiejski ma większość mieszczuchów. Zaś upowszechnienie radia po II wojnie światowej oraz pojawienie się i rozwój telewizji, wprowadziło piosenki i ich wykonawców, a po części i twórców, do świadomości ogółu społeczeństwa. Zatem zasadne wydaje się postawienie pytań o to, co z problematyki wiejskiej docierało do odbiorców masowej kultury: jakie treści, jakie stanowiska, poglądy i opinie. I kolejny problem, czy problematyka wsi była eksponowana, czy też raczej traktowana drugoplanowo? Jest to o tyle ważne, że do 1989 r. istotny na to wpływ miała szeroko rozumiana władza, decydenci mediów, a zwłaszcza cenzura.

Miałem poczucie, że w okresie ostatnich kilkudziesięciu lat było dość mało piosenek o problematyce wiejskiej, a przynajmniej nie przebijały się one w mediach jako ewidentne przeboje. Poczucie to wymagało zweryfikowania. Należało też uściślić obszar poszukiwań. Zarówno określenie „piosenka polska” jak i „motywy wiejskie” wymagają pewnych objaśnień. W pierwszym przypadku jest oczywistością, iż chodzi o teksty polskojęzyczne, i to raczej nie tłumaczenia z języków obcych. Ale jest tu pewien problem, bo bardzo „wiejska” i niezwykle popularna w Polsce piosenka *Wio, koniku*, ma muzykę i tekst węgierskiego kompozytora Imre Garaja. Dodałbym jeszcze popularną *Marynikę*. Ale, z tymi wyjątkami, chodzi jednak o piosenki, które powstały w języku

polskim i w Polsce zostały upowszechnione. Co do motywów wiejskich, to takie pojęcie jest niezwykle pojemne i trzeba było ograniczyć się w poszukiwaniach do kilku wątków. Po pierwsze, występowanie w tytule piosenki i/lub w jej tekście słów: *wieś*, *wiejski* i pochodnych. I tu wyszukiwarki internetowe pozwalały na odnalezienie, o czym niżej, bardzo wielu przykładów. Po drugie, trudniejsza do uchwycenia tematyka narracji związana z wsią, bez używania tego słowa, a więc kwestie związane z uprawą roli (*Kombajn*¹), stylem życia (*Kurna Chata*²), mentalnością (*Chłop żywemu*). Próbowałem przywołać z własnej pamięci wszelakie takie przypadki, posiłkowałem się wiedzą krewnych i znajomych, i w efekcie uwzględniłem chyba najważniejsze piosenki o wiejskiej tematyce, w których słowo *wieś* nie padło.

Przyjąłem ponadto, jako jedno z założeń, że nie będę uwzględniał piosenek, które powstały przed 1945 r., choć niektóre, zwłaszcza żołnierskie i związane z lewicowym ruchem oporu, były jeszcze przez wiele lat po wojnie: nagrywane, odtwarzane przez radio, prezentowane w nowych wykonaniach przez telewizję, a nawet doczekały się wersji „zmodernizowanych” i prezentowane były np. na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu (np. *Jędrusiowa dola*)³. Odnosi się to też do piosenek z okresu międzywojennego i tych wcześniejszych – ludowych czy sielankowych (*Laura i Filon*)⁴. Nie uwzględniałem pieśni w ogóle, a kościelnych w szczególności. Kwestia rozróżnienia pojęcia pieśni od piosenki jawi mi się jako przedmiot dyskusji raczej akademickiej, w najgorszym tego określenia znaczeniu⁵. Początkowo też zamierzałem się ograniczyć do okresu PRL, czyli do 1989 r. Jednak odnalezienie kilkunastu utworów późniejszych zachęciło mnie do uwzględnienia najpopularniejszych z nich, zarówno dla porównań, jak też z uwagi na brak cenzury (choć nie tylko chodzi o ich niecenzuralny charakter).

Za zasadnicze zadanie uznałem potrzebę przeprowadzenia analizy fragmentów tekstów wybranych piosenek. Tych, w których problematyka wiejska zaznaczyła się skromnie, ale zwłaszcza tych, gdzie ona dominuje. Nie będę

¹ Wszystkich zainteresowanych pełnymi tekstami wspomnianych piosenek i sprawdzeniem cytowanych w tym tekście ich fragmentów, pozwalam sobie odesłać do dwóch źródeł internetowych: Biblioteka Polskiej Piosenki (http://www.bibliotekapiosenki.pl/static:Strona_Glowna) i Tekstowo (<http://www.tekstowo.pl/>); Trzeci Oddech Kaczuchy, *Kombajn* – fragment refrenu: *Ach, jak nieprzyjemnie, gdy pot płynie ze mnie / I krew mnie zalewa, bo znów skosiłem drzewa.*

² Swoiste marzenie mieszczaucha (śl. i muz. Jan Kaczmarek) zaczynające się od słów: *A mnie się marzy kurna chata / Zwyczajna izba zbita z prostych desek.*

³ A w przypadku piosenek partyzanckich teksty odnosiły się najczęściej do pejzażu leśnego i wiejskiego.

⁴ Słowa Franciszek Karpiński, ok. 1780 r.

⁵ Kilka lat temu pisałem o tym nieco łagodniej: „Chcę też zaznaczyć, iż zasadniczo nie próbuję dokonywać rozróżnienia pomiędzy pieśniami a piosenkami, jako że to temat na osobną dyskusję, być może typowo akademicką”, (J. Chańko, *Piosenka PRL – o dydaktycznej przydatności piosenek z minionej epoki*, [w:] *Obraz, dźwięk i smak w edukacji historycznej (Toruńskie Spotkania Dydaktyczne, VII)*, pod red. S. Roszaka, M. Strzeleckiej i A. Wieczorek, Toruń 2010, s. 189).

ukrywał, że przyświecał mi także cel edukacyjny. Sądzę bowiem, że teksty piosenek mówią bardzo wiele o minionej rzeczywistości i przez to mają wartość edukacyjną, jako źródła wiedzy historycznej, a zarazem połączoną z atrakcyjnością przekazu⁶. Chciałbym na koniec zaproponować wnioski dotyczące obrazu wsi polskiej na przestrzeni siedmiu dziesięcioleci, wątków politycznych, propagandowych i obyczajowych.

2. Baza źródłowa i układ treści

Całość materiałów źródłowych pochodzi z Internetu. Ogromne zasoby tekstów piosenek zawierają strony, a raczej portale, czy też serwisy:

- Biblioteka Polskiej Piosenki⁷. Portal ma wyszukiwarkę, która na hasło *wieś* dała 12 maja 2016 r. – 608 rekordów. Ale wiele z nich się powtarza, część odnosi się do druków muzycznych, część dotyczy pieśni albo piosenek z okresów wcześniejszych. Jednak ponad 200 odnosi się do utworów powstałych po 1945 r., w części też takich, niemających wsi w tytule, a wyłącznie w tekście.
- Tekstowo.pl. Tu znaleźć można zarówno teksty piosenek, jak i odesłania do ich wykonania audio (pliki MP3) i video (YouTube). Serwis podaje, że dysponuje ponad 1,2 mln tekstów⁸. Wyszukiwarka, która umożliwia wyszukiwanie wg wykonawców i tytułów utworów, odpowiedziała tu na hasło *wieś* zaledwie 14 tytułami utworów. Ale ogromna popularność tego serwisu nakazuje by dokładnie przyjrzeć się rezultatom wyszukiwania. W rezultacie osiem z nich zostanie pokrótce scharakteryzowanych w dalszej części artykułu⁹.

⁶ M. Hoszowska, *Muzyka rozrywkowa w nauczaniu historii*, „Wiadomości Historyczne”, 1998, nr 3, s. 163–168; M. Fic, *Polska muzyka rockowa („alternatywna”) jako źródło do poznania przeszłości i refleksji nad współczesnością* [w:] *Źródła w edukacji historycznej (Toruńskie Spotkania Dydaktyczne, III)*, pod red. S. Roszaka, M. Strzeleckiej, A. Wieczorek, Toruń 2006, s. 162–170; J. Chańko, *dz. cyt.*, s. 188–196. W tekstach piosenek zamieszczonych na tekstowo.pl liczne są błędy ortograficzne i literówki, nie mówiąc już o brakach i usterkach interpunkcji. Wynikać to może, w jakiejś mierze, ze spisywania tekstów wprost z odsłuchu.

⁷ Na stronie głównej Biblioteki informacja o popularności (23.05.2016): „Odsłon od Listopada 2007 – 54228777. Odwiedzin od Grudnia 2010 – 3712942”.

⁸ Teksty piosenek: 1 202 193 tekstów w serwisie, 11 258 poszukiwanych i 1 374 oczekujących (24.05.2016).

⁹ Z tych wyszukanych 14 utworów jedynie 8 (oznaczonych w nawiasach cyframi rzymskimi) spełnia kryteria przeze mnie przyjęte:

- a. Andrzej Korzyński – *Wieś* – to utwór instrumentalny z filmu A. Wajdy, *Panna Nikt* (1976).
- b. Kalimero – *Kocham wieś* (VIII)
- c. Romantycy lekkich obyczajów – *Moja wieś* (VII)
- d. Rdest – *Na wieś* (VI)
- e. Tymon & Transistors – *Wieś jak malowanie* (V)
- f. Junior Stress – *Wieś się niesie* (IV)

- Teksty.org. Na tej stronie wyszukiwarka odnajduje, przeszukując nie tylko tytuły, lecz i teksty, 160 zapisów¹⁰. Niemal wszystkie spełniają przyjęte przeze mnie kryteria, choć oczywiście w większości powtarzają się utwory wyszukane w Bibliotece Polskiej Piosenki.

W sumie bliższemu oglądowi poddanych zostało ponad 300 piosenek. Sporo z nich niestety, a może i na szczęście, nie zasługuje na omówienie, głównie z powodu zdawkowego potraktowania problematyki wiejskiej, a też i nikłych wartości poznawczych i literackich, o wychowawczych nie wspominając.

Nie wystarczyło jednak zapoznanie się albo przypomnienie samego tekstu piosenki. Warto było jej posłuchać, czasami tej samej w różnych wykonaniach. Tu serwis internetowy YouTube okazał się nieoceniony – niemal wszystkie omówione tutaj piosenki można w nim odnaleźć i obejrzeć oraz wysłuchać w formie „jakby” teledysku (rozmaitej zresztą jakości). Czasami jest to tylko plansza, czasami zestaw fotografii, ale często to rejestracja występu albo specjalnie nakręcony „prawdziwy” teledysk w formie krótkiego filmu z fabułą.

Pliki MP3 z wykonaniami piosenek, czasami teledyski, a także i zestawy tekstów można odnaleźć na licznych stronach „domowych”, zwanych też oficjalnymi poszczególnych wykonawców. Tu za wzór może posłużyć strona zespołu Czerwone Gitary, na której w zakładce *Teksty piosenek* odnalazłem, gdzie indziej niedostępny tekst (ale tylko tekst) *Związek socjalistycznej młodzieży polskiej [sic!]*¹¹.

Powstaje pytanie w jakiej kolejności omawiać zebrany materiał tekstowy. Najbardziej oczywisty wydawać się może układ problemowy, a w poszczególnych grupach chronologiczny. Wyodrębnienie poszczególnych problemów jest

- g. Venus – *Chcę wyjechać na wieś* (III)
- h. Iwona Niedzielska – *Chcę wyjechać na wieś* (III) – tekst j.w., oprócz licznych powtórzeń
- i. Centrum Uśmiechu – *Idzie Grześ przez wieś* – J. Tuwim (1938? wraz z *Lokomotywą*), muz. M. Chwaliński, śpiew Gabrysia Balcerek (YouTube); Centrum Uśmiechu płyta *Lokomotywa Pana Tuwima* (2011). Zespół ten powstał w 2002 r.: „a inspiracją do jego założenia była bardzo mała ilość piosenek, z którymi dzieci identyfikowałyby się zarówno w warstwie słownej, jak i dźwiękowej”.
- j. Teresa Tutinas – *Nie pojedę z tobą na wieś* (I)
- k. Niebiesko-Czarni – *Hej, wracajcie chłopcy na wieś* (II)
- l. Henryk Rejmer – *List z Moskwy na wieś* (Wysocki) – nie polska, choć „wiejska”.
- m. Splin – *Весь этот бред (Wies’ etot bried)* – nie polska i nie wiejska.
- n. Jan Wołek – *Ani miasto, ani wieś*. Piosenka dotyczy nieokreślonego bliżej miasteczka.

¹⁰ <http://teksty.org>.

¹¹ <http://czerwonegitary.pl/www/wp-content/uploads/2011/05/Zwiazek-socjalistycznej-mlodziezy-polskiej.pdf>. Słowa uznania należą się twórcom tej strony, którzy w imię prawdy historycznej, w zmienionych realiach ustrojowych, nie „zapomnieli” o tym utworze. Muz. S. Krajewski, sł. K. Dzikowski. Oto pierwsza zwrotka i refren: „Ze wszystkich kraju stron / Dobiega wspólna pieśń. / Znad fabryk, znad rozległych hut, / Znad pól, gdzie rośnie chleb: / Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej / Łączy, łączy młodzież miast i wsi. / Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej / Wspólną drogą, hasłem naszych dni”.

jednak niezwykle utrudnione. A to przede wszystkim z racji różnych poziomów szczegółowości potraktowania problematyki wiejskiej. Także z powodu zróżnicowanego do niej podejścia: od zdawkowego, poprzez „normalne”, satyryczne, liryczne, do patriotycznego i wręcz elegijnego. Nie ułatwia tego też warstwa muzyczna. Mamy tu nawiązania do: muzyki ludowej i popularnej, rozrywkowej, rocka, country i wielu innych gatunków (nawet włącznie z takimi, które moi znajomi nazywają „umba, umbą”).

Proponuję więc porządek, który moim zdaniem, wynika z zebranego materiału tekstowego. W poszczególnych grupach, a jest ich sześć, pragnę zachować chronologię, co nie jest łatwe i nie do końca udaje się zrealizować. Piosenki w dostępnych bazach danych nie zawsze są datowane, zaś podawane daty często dotyczą roku wydania płytowego lub tekstu wraz z nutami, podczas gdy dany utwór mógł być już od wielu miesięcy, a nawet kilku lat w obiegu, tj. emitowany przez radio, a w przypadku tzw. coverów¹², możemy nie mieć podanej daty prawykonania.

Zaproponowany przeze mnie układ treści wygląda następująco:

1. grupa „mechaniczna”; utwory, gdzie użyto w tekście słów: *wieś*, *wsie*, *wio-ski* łącznie z określeniami odnoszącymi się do miasta/miast, zamiast np. określenia *cały kraj*;
2. wiejska propaganda (i sojusz miasta z wsią);
3. rock na ludową nutę;
4. próby charakterystyki rzeczywistości wiejskiej;
5. utwory satyryczne o tematyce wiejskiej;
6. „dzieła” discopolowe, niektóre prymitywne muzycznie i tekstowo, wulgarne;
7. pozostałe utwory.

Oczywiście ten podział jest nadzwyczaj subiektywny, lecz pozostaje jako propozycja, do czasu, gdy zostanie zaproponowany lepszy¹³.

3. Problematyka wiejska w tekstach piosenek

A. Grupa „mechaniczna”

Celem występującego w różnych odmianach sformułowania „miasta i wieś” było ukazanie terytorialnie i społecznie uniwersalnego, w sensie geograficznym i etnologicznym, przesłania danego utworu. Jest to najliczniejsza grupa piosenek licząca około stu utworów). Mają najczęściej propagandowy, agitacyjny i socrealistyczny charakter, ich „wysyp” zaś to lata 40. i 50. XX w.

¹² Cover – nowa aranżacja, interpretacja istniejącego utworu muzycznego wykonywana przez wykonawcę, który nie jest jego pierwotnym, znanym wykonawcą.

¹³ Równie subiektywny podział wszystkich piosenek z okresu PRL zaproponowałem w roku 2009 (J. Chańko, *dz. cyt.*, s. 190–191).

Sztandarowym przykładem jest w tym przypadku *Ukochany kraj* (ok. 1952). Piękna melodia i piękne wykonanie Mazowsza¹⁴. A w refrenie powtarza się fraza mająca zaznaczyć, że przesłanie obejmuje cały kraj, czyli „ukochane i miasta, i wioski”¹⁵.

Obrona kraju była także okazją do przywołania wsi i miast, a ponadto jezior i pól: „Druhowie, my kiedyś / staniemy na straży / tych jezior, pól i wsi”¹⁶.

Z tego okresu pochodzi też niezwykle bojowy utwór pt. *Silni jednością*¹⁷:

„Wychodzimy ze wsi i miast,
wolna młodzież polskiego ludu.
Razem z nami stawaj i walcz,
razem z nami trudź się i buduj [...]]
Niech się zerwie od miast i pól
zew nasz dumny, silny i prosty.
W nasz ostatni, zwycięski bój
ty nas naprzód prowadź, młodości!”

I jeszcze fragment tekstu zachęcający do działania zorganizowanego (*Jęśliś młody*)¹⁸: „W mieście, na wsi pośród zbóż, / do oddziału łącz i Polsce służ”. Albo już w armii (*Wojsko, wojsko*): „Przez cichą wieś, przez miejski gwar, / Przez dzień i noc, przez blask i mrok, / Gdy pada deszcz, gdy piecze żar, / Motory huczają, dudni krok”¹⁹.

W grupie tej mieści się też wspomniana wcześniej piosenka Czerwonych Gitar. Choć do problematyki wiejskiej nawiązuje w niej jeszcze wzmianka, że pieśń dochodzi (do społeczeństwa): „Znad pól, gdzie rośnie chleb”²⁰. Może

¹⁴ Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego istnieje od 1948 r. Tekst K.I. Gałczyńskiego opublikowany został w 1950 r. w zbiorze *Elektryczne schody*. Muz. K. Sygietyńskiego na motywach ludowych. Pieśń (piosenka?) była niemal obowiązkowa na szkolnych akademiach i podczas ważnych imprez. Pretendowała do miana narodowego hymnu, a wieść głosi, że tylko sprzeciw Stalina uchronił ją przed tą rolą (<https://www.wprost.pl/41023/Czarownik-Galczyński>). Miała liczne covery, m.in. wykonywali ją Trubadurzy (1972) i Studio Buffo, w spektaklu pod tymże tytułem (2001).

¹⁵ Jednak wśród wymienionych profesji: lotnik, robotnik, murarz, żołnierz, cieśla, zdun, inżynier – jakoś rolnika (chłopa) zabrakło.

¹⁶ *Gdy zapłonie ognisko*, sł. M. Łebkowski, T. Urgacz, muz. J. Kurczewski. Piosenka ukazała się w 9 numerze „Drużyny” z września 1955 r.

¹⁷ Słowa Z. Wróblewski, muz. E. Olearczyk (E. Bekier, *Niech rozbrzmiewa wolny śpiew*, Warszawa 1952, s. 118–120).

¹⁸ Słowa K. Gruszczyński, muz. P. Kuczer.

¹⁹ Słowa E. Fiszer, muz. T. Ratkowski, 1958.

²⁰ <http://czerwonegitary.pl/www/wp-content/uploads/2011/05/Zwiazek-socjalistycznej-mlodziezy-polskiej.pdf>. (dostęp: 20.02.2016).

pojawić się też swoista deklaracja w piosence harcerskiej (1980): „A ja nad wszystko przecie wolę / rodzinne miasta, wieś i pole”²¹.

Natomiast już z obecnego stulecia pochodzi, zakwalifikowana przeze mnie także do tej grupy, przyśpiewka Arnolda Boczka, bohatera serialu stacji Polsat *Świat według Kiepskich*, zatytułowana *Czyś jest ze wsi*²². W pierwszej zwrotce słowa „wieś” i „chłop” (rolnik) w połączeniu z „miasto” i „pederasta” mają ukazać uniwersalny charakter przesłania Arnolda:

„Cyś jest ze wsi, cyś jest z miasta,
Cyś jest chłop, cy pederasta;
Wybij [wypij? – J.Ch.] ze se wódkę cystą,
Potem zostoń se artystą”²³.

Także Zygmunt (Muniek) Staszczuk z grupą T.Love w piosence *Jazda* (śl. Z. Staszczuk, muz. J. Perkowski) dość instrumentalnie łączy miasta, wieś i... speluny: „Przejedźmy się chociaż sama nie wiesz tego czy chcesz / [...] / omińmy puste miasta, smutne wieś / speluny, w których nic nie wiedzą”²⁴.

Inny utwór łączący mechanicznie wieś i miasto to *Sąsiedzi* (inny tytuł *Kiedy patrzę na balkony*) grupy Big Cyc, który wyraża dezaprobatę dla wystawiania i wysiadania na balkonach. Tu wieś wraz z miastem występują razem jako miejsca wyposażone w balkony, autor zaś oczekuje, że:

„Kiedyś wreszcie na wsi, w mieście
Jakiś balkon nie wytrzyma.
Wprost na beton tłusty w lecie
Spadną wszyscy ci, no wiecie”.

B. Wiejska propaganda (i sojusz miasta z wsią)

Bardzo liczne są całkowicie „wiejskie” w swej treści utwory propagandowe. Takich najwięcej było w latach 40. i 50. XX w. Melodie stylizowane bywały na ludowo, w tekstach zaś akcentowano konieczność współdziałania i wzajemną zależność wsi i miast, czyli sławiony sojusz robotniczo-chłopski. Do tej grupy zaliczyć można ponad 50 utworów spośród wyszukanych piosenek, stąd tylko kilka przykładów najbardziej charakterystycznych.

²¹ *Na przelaj przez Polskę*. Piosenka Danuty Rosner. Powstała w czasie akcji harcerskiego tygodnika „Na Przelaj” i redakcji TVP propagujących poznanie kraju ojczystego.

²² To komedia sytuacyjna, tzw. sitcom. Emisja serialu rozpoczęła się w 1999 r. (Wikipedia). Teledysk pochodzi z 2015 r. (YouTube). Arnolda Boczka gra Dariusz Gnatowski.

²³ Pisownia wg tekstowo.pl. Odtworzenie piosenki na YouTube nie wyjaśnia, czy chodzi o wybicie korka od butelki, czy też (jak sądzę) o wypicie wódki.

²⁴ T. Love płyta pt. *Model 01* (2001); <http://t-love.art.pl/>. Strona internetowa oficjalnego fanklubu T.Love (dostęp: 23.05.2016).

Hej, ode wsi (sł. Z. Solarzowa, muz. F. Kurtz) piosenka opublikowana osobno drukiem na początku lat 50. z nutami i aranżacją na chór mieszany²⁵. Z tekstu wynika, że wypełnione zbożem „wozy za wozami” jadą, a to „ode wsi”, a to „do wsi” (chyba jako do punktu zbiorczego?). Ale jasno opisano, że ma ono trafić „w robotnicze bratnie ręce”. W połowie lat 50. opublikowany został specjalny śpiewnik ze „słusznymi” piosenkami o wsi i dla wsi: *Budujemy nową wieś: piosenki na głos z akordeonem*²⁶. Z zamieszczonych w nim tekstów warto przytoczyć fragmenty dwóch: *Pieśń ZMP (Marsz ZMP)* z 1951 r. (sł. J. Jurandot, muz. A. Gradstein): „Więc z miasta i ze wsi, / z miasteczka i z wioski / pod sztandar młodzieży, / pod znak zetempowski!”. W drugim utworze, w refrenie, opiewany jest przywódca (*Pieśń o prezydencie*, sł. J. Jurandot, muz. E. Olearczyk):

„Przez miasto i wieś
niech się niesie nasza pieśń,
niech radośnie rozbrzmiewa jej nuta,
niech prowadzi nasz lud
do zwycięstwa poprzez trud,
pieśń na cześć towarzysza Bieruta”²⁷.

I jeszcze kilka przykładów z lat 50. To te które, moim zdaniem, nie wymagają komentarzy:

Piosenka o sześćioletnim planie (sł. S. Wygodzki, muz. T. Sygietyński):

„Z dalekich portów, z odległych wsi,
Od portów aż po góry —
To hasło dziś dokoła brzmi,
Podejmij je do wtóru”.

Zbudujemy nową Polskę (sł. Z. Przyrowski, muz. H. Swolkień):

„Zbudujemy nową Polskę
Zbudujemy taki świat,
W którym wszystko będzie lepsze,
W którym nowy będzie ład.
Najpiękniejsze miasta, najpiękniejsze wsie,
Zbudujemy Polskę piękną jak we śnie”.

²⁵ Wyd. Czytelnik. Fot. strony tytułowej na www.bibliotekapiosenki.pl.

²⁶ Zebr. i opr. M. Fugara, Kraków 1954, ss. 48.

²⁷ W innej piosence oddawano cześć Józefowi Wisarionowiczowi (*Pieśń o Stalinie*, muz. Aleksander Aleksandrow, sł. ros. Siergiej Ałymow, tłum. Krzysztof Gruszczyński): „Śpiewa piosenkę tę lud, śpiewa miasto i wieś / Nad polami, lasami, w dolinach. / A w piosence tej brzmi i ozłaca tę pieśń / Drogie imię naszego Stalina”.

Nowa Huta (sł. F. Pałka, muz. T. Machl):

„My chcemy kraj nasz cały
Przemienić jak tę wieś,
By nam syreny grały
Zwycięstwa wielką pieśń”.

Takich mamy chłopców we wsi (sł. E. Żytomirski, muz. E. Olearczyk):

„Takich mamy chłopców we wsi
Że po prostu przykład bierz:
Do roboty zawsze pierwsi,
Do zabawy pierwsi też!”.

Przykładem propagandy, następnego dziesięciolecia i swoistego przeciwstawienia miastu wsi jest utwór (II) *Hej, wracajcie chłopcy na wieś* (sł. J. Grań, muz. Z. Podgajny) grupy Niebiesko-Czarni²⁸, tak ważnej dla młodzieży w II połowie lat 60. Typowa „agitka”. Najślabza muzycznie, na poza tym znakomitej płycie *Alarm!* (1967). Refren krótki, a „hej, hej” ma zapewne uczynić utwór bardziej ludowym. Natomiast każda z trzech zwrotek zawiera, nie do końca przekonująco, argumentację²⁹.

C. Rock na ludową nutę

Młodzi autorzy i wykonawcy polskiego bigbitu, dziś powiedzielibyśmy rockmani, uzyskiwali w końcu lat 60. XX w. szansę odroczenia, i to na długo, obowiązkowej służby wojskowej. Ale należało się zasłużyć, czyli wykazać postawę patriotyczną. Można było tworzyć piosenki wojenne i wojskowe³⁰, albo „pójść w folklor”, tak w warstwie muzycznej, jak i tekstowej. Niektóre z tych prób, nie wszystkie były zresztą spowodowane interesownością, okazały się bardzo wartościowe, zwłaszcza wykorzystanie melodii góralskich. Najbogatsze okazały się lata 1968–1969. Były przeboje, ale także piosenki, które przechodziły bez echa, np. *Kole mej chałupy* (Grupa Skiffłowa No to Co)³¹.

²⁸ <http://www.musiq.pl>.

²⁹ Trzy użyte w tekście określenia: „chłopi”, „chłopcy” i „chłopacy” wyglądają na synonimy. Choć mogą to być przekłamania serwisu tekstowo.pl. „Dzisiaj na wsi mało chłopów / Chłopcy wolą duże miasta / Chłopacy nie chcą na wsi zostać / Chociaż w miastach tłok i ciasno / Wracajcie chłopacy na wieś, hej hej! / Wprawdzie w miastach mniej roboty / Wprawdzie więcej kiosków z piwem / Ale na wsi mniej kłopotów / Ale miłsze są dziewczyny / Wracajcie chłopacy na wieś, hej hej! / Więc nie traćcie chłopcy czasu / I wracajcie z miasta na wieś / Bo dziewczyny usychają / Nie chcą dłużej czekać na was / Wracajcie chłopacy na wieś, hej hej!”.

³⁰ *Po ten kwiat czerwony, Gdy chciałem być żołnierzem* (Grupa Skiffłowa No To Co), *Przyjedź mamo na przysięgę* (Trubadurzy), *Biały krzyż* (Czerwone Gitary) i inne.

³¹ Grupa Skiffłowa No To Co, płyta *Nikifor*, 1968.

„Będę miał stodołę pełną aż po strzechę
Jęczmienia i prosa wszystkim na pociechę.
Będę miał stajenkę, a w niej cztery konie,
Kiej trawka podrośnie, puszczę je na błonie”.

Piotr Janczerski i koledzy z No To Co mieli też wielki przebój *Te opolskie dziolchy* (1968), którego ludowy charakter nie ulega wątpliwości, choć w tekście chodzi raczej o folklor Opolszczyzny.

Piosenka Trubadurów *Kasia (Dziura w desce)*³² do dziś cieszy się wielką popularnością. Bo też dziewczyna „sprytna była”, a zabiegi ojca („wysokie płyty tato grodził [...], tęgich ślusarzy tato wzywał”, nie zapobiegły miłosnym randkom.

Piosenka zespołu Skaldowie – *Na wirsycku* – góralska melodycznie i wykonywana z góralskim zaśpiewem, jest jednocześnie krytyczna w stosunku do biurokratycznej rzeczywistości³³.

„Blisko nieba stoją Tatry
Dyscyk leje, dują wiatry
Ni mom chęci do roboty
Ani rano, ni wieczorem
Hej, stane na wirsycku
Będę dyrektorem
Do powiatu będę pisać
Bardzo pikne sprawozdania
Hej, spojrze tylko w gwiazdy
Reszta przyjdzie sama
Żeby w drogę nam nikt nie wszedł
I nie przerwał tego stania
Hej, kupię se kapelusz
Wom będę się kłaniał”.

Podobna stylistyka występuje w dwóch piosenkach grupy Breakout z ich płyty *Na drugim brzegu tęczy* (1969): *Wołanie przez Dunajec* (sł. M. Gaszyński, muz. T. Nalepa) i *Poszłabym za tobą* (sł. J. Grań, muz. T. Nalepa)³⁴.

W nowych realiach ustrojowych liczne i ciekawe nawiązania do muzyki ludowej, głównie w warstwie muzycznej, prezentują zespoły Golec uOrkiestra, Brathanki, Zakopower. Problematyka wiejska, a właściwie pozamiejska, daje się

³² Słowa J. Kleyna, muz. melodia tradycyjna, opr. R. Poznakowski, płyta *Nie przynos mi kwiatów, dziewczyno*, 1968.

³³ Słowa L.A. Moczulski, muz. A. Zieliński, płyta *Skaldowie*, 1968.

³⁴ Wykonanie oryginalne Mira Kubasińska z grupą Breakout. Cover: Kinga Kutrzuba, Ania Rusowicz, Monika Tryburska, Varius Manx.

uchwycić w większości piosenek tych grup. Zatem ograniczę się jedynie do wybranych przykładów.

W tematyce pożarowej i porodowej oraz w stylizacji góralskiej mieści się piosenka braci Golców *Chałpa sie poliła*: „Chałpa się poliła Maryna rodziła / [...] / Trza jom wynieść na pole / niech rodzi w stodole”³⁵. Emocje, lecz dotyczące wiejskich zabaw, ujawnia Halina Mlynkova w *Czerwonych koralach*, gdzie jest mowa o płaszczu i koralach dziewczyny pochodzącej z miasta, zatem opowieść o niestałym chłopaku i jego „wycieczkowych” obyczajach dotyczy środowiska wiejskiego³⁶.

Spośród licznych o tej tematyce piosenek grupy Zakopower wybrałem niejednoznaczny utwór, który w profilu muzycznym zbliża się do motywów lewantińskich, zaś w tekście jest mowa „jakby” o stylu życia żonatego górala:

„Kie ci bedzie chłopce casem w zyciu smutno
kie ci bedzie chłopce moze w zyciu źle
ej, nie rób krzywdy dzieciom ani babie
leć do karcmy wartko i ozluźnij się”.

Niepokój słuchacza budzi powtórzone wielokrotnie na końcu tekstu słowo „Ramala”. Taki też tytuł ma ta piosenka³⁷.

A z najnowszej dyskografii grupy Brathanki, z piosenki *Mamo, ja nie chcę za mąż*³⁸ można wydobyć taką oto deklarację: „Mamo, ja nie chcę za mąż, / nie zniosę mężusia kmiotka”.

D. Próby charakterystyki rzeczywistości wiejskiej

Czyli piosenki poruszające takie kwestie jak: infrastruktura, społeczeństwo, obyczaje, a także odnoszące się do związków z miastem; częstokroć wartościowe poznawczo i literacko, zwykle także i muzycznie, często poetyckie.

Jako pierwszą i jedną z dwóch piosenek o niepolskim rodowodzie, trzeba wspomnieć przebój I poł. lat 50. – *Marynikę*³⁹. Ten „fokstrot-polka” miał niezwykle chwytliwą melodię i całkiem banalny tekst, który mówił o leniwej mieszkance wsi – śpiochu. „Maryniko, Maryniko. / Już z ciebie cała śmieje wieś

³⁵ Słowa i muz. Ł. i P. Golcowie, płyta *Golec Orkiestra 1*, 1999.

³⁶ Słowa Z. Książek, muz. F. Sebó, zespół Brathanki, płyta *Ano!*, 2000.

³⁷ Słowa J. Chyc, S. Karpel, B. Kudasik, W. Topa, W. Szado-Kudasików, muz. M. Pospieszalski, płyta *MusicHal*, 2005. Ramala (Ramallah albo Ram Allah) miasto w centralnej Palestynie, ok. 15 km na północ od Jerozolimy. Jedno z największych miast na Zachodnim Brzegu Jordanu i faktyczna stolica Palestyny – siedziba władz Autonomii Palestyńskiej.

³⁸ Słowa A. Dyk, płyta *moMtyle*, 2014.

³⁹ Słowa H. Mălineanu, muz. T. Myninian (pseudonim), śl. polskie W. Stępień, wyk. Chór Czejanda (*Nagrania radiowe z lat 1940–1959*), tekst i nuty opublikowane w 1955 r.

się, / za robotę weź się”. Na koniec piosenki pojawił się program pozytywny, zaproponowany przez autora tekstu, nie wiadomo czy skuteczny:

„A gdyby tak
wyrzucić z siebie tego lenia,
wszystko jest do naprawienia:
można rano karmić kurki,
zanieść siano do obórki,
zebrać jabłek parę koszy,
trochę poprać, trochę poszyć,
a wieczorem iść na tany
z jakimś chłopcem roześmianym,
i radośnie, i z muzyką...
Maryniko, Maryniko”.

Wspomniana powyżej kwestia wiejskiej opinii pojawia się też w przebojowej, a i politycznie zaangażowanej piosence *Wio, koniku!*⁴⁰: „Ten łobuziak to jest wnuk mój Janek / a z nas jutro śmiać się będzie cała wieś”.

Co najmniej dalsze dwie piosenki, które zaliczyłem do tej grupy, zyskały rangę przebojów. Są to *Nie wyjadę z tobą na wieś (I)*⁴¹ i *Chcę wyjechać na wieś (III)*⁴². Pierwsza z nich, wykonywana przez Teresę Tutinas, była wielkim przebojem lat 60. Choć tytuł i fragmenty tekstu mówią o nie wyjeżdżaniu na wieś, to piękno tejże i okolic wybrzmiewa w każdej zwrotce i w refrenie:

„Nie pojedę z tobą na wieś
Do tych pól rozstajnych dróg

⁴⁰ Słowa oryginalne I. Garai, sł. polskie J. Jurandot, wyk. J. Sztatler i wielu innych (I. Garai, J. Jurandot, *Wio, koniku! Wio...*, Kraków 1954, s. 7). Tekstowo.pl podaje, że piosenka upowszechniła się w 1953 r. Obszerne wersje interpretacji całego tekstu tej piosenki: J. Chańko, *dz. cyt.*, s. 194–195.

⁴¹ Słowa A. Kuryło, muz. A. Piechowska. Teresa Tutinas (ur. 1 IX 1943 r. w Zdołbunowie) polska piosenkarka, mieszkająca w Szwecji. Ukończyła Wydział Pedagogiczny PWSM we Wrocławiu. Debiutowała w teatryku studenckim „Kalamur”, gdzie powstały pierwsze piosenki pisane specjalnie dla niej, z myślą o jej specyficznych walorach głosowych (silna, szeroka skala głosowa). Szersza publiczność miała okazję poznać Teresę Tutinas na IV Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu. Otrzymała tam wyróżnienie i znalazła się w czołówce wykonawców festiwalu. Na kolejnych festiwalach opolskich występowała głównie nagrody piosenkami: *Na całych jeziorach Ty* oraz *Gorzko mi*.

⁴² Piosenka *Chcę wyjechać na wieś* z 1980 r. (sł. A. Kuryło, muz. W. Trzciniński) śpiewana była początkowo przez Urszulę Sipińską. Utwór miał wiele coverów. Najbardziej znane i dostępne na YouTube wykonania to: Iwony Niedzielskiej – piosenkarki znanej zwłaszcza z interpretacji piosenek żołnierskich (E. Auer, *Iwona Niedzielska: Pechowa gwiazda Kołobrzegu*, pila.naszemiasto.pl/artukul/iwona-niedzielska-pechowa-gwiazda-kolobrzegu) i wykonawczynie o bezpretensjonalnym pseudonimie Venus (Anna Niedzialkowska), to też nazwa zespołu, w którym występowała. Zadebiutowała w 1995 r., od 1999 r. w jej repertuarze pojawiły się covery znanych przebojów polskich i zagranicznych. Zakończyła działalność pod tą nazwą w 2003 r.

Które zda się latem krwawią
A tu maki albo głóg
Nie pojedę z tobą na wieś
Ani w żadną z leśnych głusz
Nie podpatrzą nas żurawie
Ani cień przydrożnych grusz”.

W piosence *Chcę wyjechać na wieś* wyśpiewana została tęsknota za wsią tradycyjną, „prawdziwą” i... „pachnącą”:

„Chcę wyjechać na wieś
Gdzie się zatrzymał w polu czas
Chcę w nieruchomym stawie
Zobaczyć swoją twarz
Chcę wyjechać na wieś
Dojrzałe wiśnie z drzewa rwać
W glinianym piecu upiec chleb
Ostatni może raz
 Czy jest jeszcze gdzieś
 Prawdziwa ta wieś?
 Zielona, pachnąca lnem
 Z ulami wśród łąk
 Z garnkami, co schną
 Na płotach do góry dnem”.

Wojciech Młynarski, człowiek-instytucja tekstowo-wykonawcza, raczej problematyki wiejskiej unikał, ale można znaleźć piosenkę wybitnie felietonową (w kwestii budownictwa mieszkaniowego) pt. *Gdzie Orawa i gdzie Spisz* (1971, muz. J. Wasowski), z taką oto pierwszą zwrotką:

„Gdzie Orawa i gdzie Spisz,
była sobie zacna wieś,
była sobie zacna wieś
i dwór biały, a we dworze
srogi pan, że nie daj Boże,
jak powiada gminna wieść”.

W drugiej piosence W. Młynarskiego słowo „wieś” nie pada, lecz tematyka jest jak najbardziej wiejska, bo dotyczy żniw, a właściwie dziewczyny biorącej w nich udział (*Żniwna dziewczyna*, muz. J. Abratowski, 1967). Żniwa zaś odbywały się w uspołecznionym gospodarstwie rolnym (PGR, RSP), na co zdają się wskazywać poniższe fragmenty: „1. Szukali jej w brygadzie żniwnej / Wszyscy działacze, wszyscy żeńce, / A ona miała oczy piwne / I burzę włosów, i nic więcej... 2. Bardzo cieszyli się w brygadzie / Wszyscy działacze, wszyscy

żeńce, / A ona miała włos w nieładzie / I trochę wspomnień, i nic więcej...”. Warto dodać, że to piosenka delikatnie erotyczna i utrzymana w rytmie bossa novy; to drugie, jak na polską tematykę rustykalną, jest niewątpliwą nowością.

Piękne i poetyckie mogą też być fragmenty piosenki żołnierskiej:

„Gdy się drozdy rozśpiewają
wokół naszej wsi,
piszę wówczas list do ciebie,
w którym pieśń ich brzmi.
Gaj brzoźowy obok drogi
sięga naszych wrót,
a w tym gaju brzmi wieczorem
chyba tysiąc nut”⁴³.

Prawdziwa poezja (Agnieszka Osiecka) i piękna muzyka (Waldemar Kazanecki) rozbrzmiewają w *Walcu Barbary (Od nocy, do nocy)*, a w tekście śpiewanym przez Halinę Kunicką (a także i Magdę Umer): „Nasz dom, nasz łąd zniknie gdzieś, / odpłynie w dal biała wieś” (1976).

Ale wieś może też wyglądać zgoła niesielankowo. Znakomita muzycznie i wykonawczo, dynamiczna piosenka *Płonąca stodoła* skomponowana i wykonywana przez Czesława Niemena, a potem wielu innych, opowiada o wiejskim weselu, w trakcie którego doszło do pożaru⁴⁴.

„Mówią płonie stodoła płonie aż strach, aż kurzy się z niej
Trzeszczy wszystko dokoła ściany i dach gorąco, że hej
Pobiegij tam ze mną szkoda czasu, bo
stodoła płonie a w niej ludzie jacyś są,
Sołtys chyba już zwołał całe pół wsi, pomagaj i ty.
Płonie stodoła, alarm trwa, jesteście na dnie”.

Przyczyną zdarzenia były trudności z pomieszczeniem gości w domu [i zapewne palenie tytoniu – J. Ch.]: „Zbrakło miejsca w mieszkaniu, / ojciec i teść / ugościć chciał wieś! / W swojej stodole zrobił bal, tańczyłem i ja...”. Zaś na końcu tekstu, ze znaczną przesadą, pojawia się przestroga: „Tak mogą płonąć stodoły każdego dnia...”.

Obszerny piękny wiersz Edwarda Stachury *Ballada dla Potęgowej*, doczekał się najpierw wykonania samego poety, potem wersji śpiewanej przez

⁴³ *List z domu* (sł. A. Rymkiewicz, muz. Z. Nowacki) 1958, J. Bednarowicz, S. Werner, *Żołnierska rzecz: zbiór pieśni wojskowych*, Warszawa 1965, s. 294–296.

⁴⁴ Słowa M. Bellan (ps. spółki autorskiej Z. Adrjańskiego i Z. Kaszkura), muz. C. Niemen, płyta *Sukces*, 1968. Cover: P. Cugowski, M. Jachowski, D. John, S. Karpiel-Bułecka, M. Krawczyk, Lombard, G. Łobaszewska, M. Maleńczuk, Piersi, R. Rumak, M. Szpak, Ustronsky, Zielono-Czarni.

Tadeusza Woźniaka, a następnie wielu innych⁴⁵. W klimat ballady wprowadza nas pierwszych kilka wersów:

„Gdzie nas powiedzie skrajem dróg
Zygzakowaty życia sznur
Do wsi Zagubin na Kujawy białe
Gdzie ziemia licha piachy niebywałe
Kozy dziewanna sosny i rozstaje
I Potęgowa samotna jak palec”.

Równie „klimatyczna” jest piosenka Czerwonych Gitar *Na fujarce*⁴⁶:

„Wioska śpi w łąkach zbóż,
Ziewnął jeź i usnął już.
W polu wiatr ucichł, cyt.
Zbudzi się, gdy tylko wstanie świt.
W końcu wsi,
Gdzie Pożarna Straż,
W rowie ktoś sobie siadł,
W rowie siadł i na fujarce gra”.

Warto w tym przeglądzie uwzględnić „romantyczną” piosenkę grupy Piersi pt. *Całuj mnie*, w której słowo „wieś” co prawda się nie pojawia, ale ukochana narratora niewątpliwie na wsi mieszka, a jej ojciec jest rolnikiem, srogim i chyba też pazernym:

„Podjadę pod okienko twe, zastukam co sił.
Nie będę stukał, bo szybę bym zbił,
A ty mi zaraz otworzysz, jestem bogaty więc możesz,
Twój ojciec, co w polu orze, nie będzie mnie bił.
Bo dam ci torby z darami, auto z alufelgami,
Portfel cały wypchany dolarami, a ty...”.

Z najnowszych utworów, można wspomnieć piosenkę grupy Rdest (VI)⁴⁷. Piosenka *Na wieś* opisuje wyjazd grupy muzycznej na wiejski występ. W refrenie (powtarzanim pięć razy) autor ujawnia mieszane uczucia:

„Pojedziemy na wieś. Gdzie świnie, kury, konie.
Pojedziemy na wieś. Gdzie cywilizacja utonie.

⁴⁵ Muzyka J. Satanowski, płyta *Piosenki*, 1985. Obecnie na YouTube można zobaczyć i wysłuchać jeszcze wykonania samego poety i m.in.: D. Ciesielskiego, M. Gałązki, W. Juszczyżyna, J. Kondraka, J. Stachury – juniora.

⁴⁶ Słowa K. Dzikowski, muz. B. Dornowski, płyta *Na fujarce*, 1970.

⁴⁷ Grupa Rdest znana jest tylko z płyty *Na wieś* (2012). Piosenka z tekstem P. Jastrzębskiego. Muz. P. Jastrzębski, A. Kujawski, K. Krzos, Ł. Bąkowski.

Pojedziemy na wieś. Rozwiążą się nasze problemy.
Pojedziemy na wieś. No chyba że nie dojedziemy”.

Big Cyc⁴⁸ – grupa śpiewa także o wsi, choć to określenie traktuje wybitnie instrumentalnie, rzec by można zabawowo. W piosence zatytułowanej *Red Chot Chili Big Cyc* nawiązuje samym tytułem, bez fałszywej skromności, do nazwy znanej kalifornijskiej grupy rockowej. W drugiej zwrotce tego utworu wieś pojawia się dwukrotnie w kontekście jakiejś, dość upiornej, zabawy (serii wesel):

„Było sobie wesel sześc, była też spalona wieś
Były góry hen wysokie i zabrakło we wsi okien
Była też zielona trawa, bez niej kiepska jest zabawa
Kiedy głośno gra muzyka, to się szybko szerzy grypa”.

E. Utwory satyryczne o tematyce wiejskiej

To przede wszystkim piosenki napisane (wraz z Kazimierzem Łojanem) i wykonywane przez Kazimierza Grześkowiaka (1941–1999)⁴⁹. Zwłaszcza na uwagę zasługują cztery z nich (*Chłop żywemu, Jak się uprę, Odmieniec, To je moje*). Właściwie poruszanej przez niego tematyce wiejskiej, w tych i innych utworach, należy się osobny artykuł. Mimo kabaretowego charakteru wszystkie wymienione utwory można uznać za przeboje. Niektóre sformułowania z jego tekstów weszły do masowego obiegu. Zasługa w tym wykonawcy i jednocześnie współautora tekstu i twórcy muzyki. Interpretacja Grześkowiaka, jego mazurzenie, ludowy zaśpiew, budziły podziw widzów, nawet tych, którzy nie wiedzieli, że to absolwent filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Teksty w całości mają tematykę wiejską, ale warto zwrócić uwagę na niektóre szczegóły.

Chłop żywemu (1969): rzeczywistość wiejska końca lat 60. została zaznaczona obecnością gospody („Gdy sie kropnie pół siwuchy / I z gospody wyjdzie w gali”) i klubu wiejskiego („Wczoraj w klubie śmy wytlukli / Szwagier szyby, ja zaś wazon”).

To je moje (1970), czyli satyra na wybujały indywidualizm chłopów. W piosence sprzeciw narratora budzą nawet z pozoru korzystne rozwiązania:

„Uradziła gminna rada
Wodociągi pozakładać.
Zaro mowa jest o wkładach –
Chcą z człowieka zrobić dziada!”.

⁴⁸ <http://www.bigcyc.pl/>. Oficjalna strona internetowa zespołu Big Cyc (dostęp: 27.11.2015).

⁴⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Grzeškowiak; grzeskowiak.art.pl (dostęp: 27.05.2016).

Podejrzane są też nagrody przyznane za czyny społeczne:

„Wieś w powiecie nie jest spodem
I do czynów dzielnie rusa.
Nie inacej, kiej w nagrodę,
Przydzielili nam »ursusa«”.

Piosenka *Jak się uprę* (1969) ukazuje postawę oportunistyczną. Narrator to rolnik, który ma i pole pod lasem, i miedzę sporną z Władkiem. Zaznacza jednak swą odporność na wszelkie wpływy:

„Nie przeonaczy, nie przeonaczy nijak mnie.
Prezes, sołtys, sekretarz,
Prasa, radio, kobita”.

Utwór *Odmieniec* (skomponowany wraz z Katarzyną Gaertner) ukazuje stosunek społeczności wiejskiej do osoby z zaburzeniami psychicznymi. Tak przynajmniej jest ona odbierana, bo się śmieje, bo nie zauważa ośmiomiesięcznej ciąży, bo namiętnie czyta książki. Narrator poszukuje przyczyn i stawia diagnozę:

„Może to bez te nawozy śtuczne,
Może był w szkole zbyt pilnym uczniem,
Może to wszystko bez te atomy,
Że waryjota... momy”.

Krytycznie do przybysza ze wsi odnosi się Zygmunt Staszczuk, lider grupy T.Love⁵⁰:

„Przyjechał burak ze wsi do miasta
i marzy mu się ogromna kaska
garnitur kupił w wielkim multipleksie”
on bardzo bardzo nie chce być ze wsi”.

Natomiast lider grupy Ich Troje zaprezentował w 2002 r. ambicje urzędnicze na poziomie sołeckim. Wiązało się to z wchodzeniem Polski do UE:

„Dziś zdałem sobie sprawę już
że żaden ze mnie tani tchórz
sołtysiem teraz zostać chcę
do Unii poprowadzić wieś”⁵¹.

⁵⁰ *Potejto* – sł. Z. Staszczuk (Muniek), muz. J. Polak, płyta *Model 01, Superprodukcja*; <http://t-love.art.pl/>. Strona internetowa oficjalnego fanklubu T.Love (dostęp: 28.05.2016).

Piosenka grupy Romantycy lekkich obyczajów (VII)⁵², zatytułowana *Moja wieś* zawiera w części początkowej obraz wsi: „Jestem chłopak z małej wioski / Obok niewielkiego miasta / Czas leniwy świat beztroski / Domy winogron zarasta”. Dalej już jest bardziej satyrycznie: „W małym sklepie jest jak w niebie / Można kupić nawet siebie [...] W centrum wioski dom rozrywki / Tańce w parach i używki”. A w refrenie szyderstwo jest już wyraźne:

„To jest moje imperium
Słodki zapach perfum matki
Podwórka za furtkami
Koleżanki wariatki
A koledzy to szpiedzy
Wiemy wszystko o sobie
Kto i kogo z kim i po co
I odwrotnie”.

F. „Dzieła” discopolowe, niektóre prymitywne muzycznie i tekstowo, wulgarne

Utwory, które powstały, a może lepiej powiedzieć, zostały wyprodukowane począwszy od lat 90. XX w. Aranżacje silnie nasycone elektroniką, zastosowanie automatyki rytmicznej (perkusja i bas). Teksty nie nazbyt ambitne, refreny do zbiorowego wykonywania.

Dobrym przykładem może być piosenka *Kocham wieś* (VIII) grupy o swojskiej nazwie Kalimero. Ten całkiem sensowny, lekko drwiący tekst, do muzyki głęboko nieautentycznej pseudoelektronicznej (bardziej syntetycznej niż szynka po 12 PLN/kg). Teledysk dostępny na YouTube wygląda jakby pochodził ze starych gier komputerowych⁵³. A w tekście wyrażona jest wola narratora by być na wsi i to posiadaczem: „Chcę mieć dziś krowę [...] Mieć też oborę / A w nim (sic!) świnki trzy”. Zaś w refrenie znajdujemy jednoznaczny deklarację: „Kocham wieś / I do szczęścia nic mi / więcej nie potrzeba”.

Utworów wulgarnych jest wiele. Zwłaszcza w ostatnich latach. Nie warto ich popularyzować. Zasygnalizuję jako jeden z przykładów. „Dzieło” grupy Tymon & Transistors (V) – *Wieś jak malowanie*. Zapewne miało być śmiesznie,

⁵¹ *Wybierz mnie* (sł. M. Wiśniewski, muz. J. Łągwa), płyta *Po piąte... niech gadają*, 2002.

⁵² Zespół powstał w Olsztynie w 2011 r. Ma hasło w Wikipedii, a piosenka pochodzi z pierwszej płyty *Lejdis&Dzentelmenels* z 2012 r. (oficjalna strona zespołu: romantycy-lekkichobyczajow.pl). Piosenka ma swój teledysk na YouTube. Tekst utworu jest bardzo obszerny, linia melodyczna trudna do uchwycenia, raczej melorecytacja.

⁵³ Grupa ma wiele utworów tanecznych o melodii nadzwyczaj zbliżonej do omawianego, np. miłosny manifest pt. *Daj mi usta, daj mi uda*. Oficjalna strona zespołu (www.kalimero.com) pokazuje tytuły z pierwszej płyty (2010) zatytułowanej skromnie *Kalimero number one*.

ale raczej jest jedynie niesmacznie. Choć zaczyna się jeszcze dość niewinnie: „wieś niewymownie piękna i inspirująca / woń krowiego łąjna wszechogarniająca / cały ranek z tobą chcę ubijać masło / później zarznąć prosię, zasiąść do obiadu”. W refrenie narrator zwraca się do swej partnerki („me kochanie”) i wyjaśnia, gdzie i jak pragnie się z nią kochać. A w drugiej zwrotce pojawia się motyw pracy: „twój tata patrzy koso – pora się wykazać / zrobić podorywkę, zreperować składak”.

Innym przykładem wulgarnego i „wiejskiego” reggae może być wykonywana przez Junior Stress piosenka *Wieś się niesie* (IV)⁵⁴. Stosunek autora tekstu do problematyki wiejskiej jedynie częściowo obrazują poniższe cytaty: „Tam słychać ptaków śpiew i czuć łąjna swąd, / Jak mi przykro nigdy nie będę stąd [...] Dla mnie nazbyt naturalnie za dużo przyrody jak dla mnie, / Nie za fajnie dla człowieka z miasta na kombajnie, / ani tym bardziej w łąjnie nie za fajnie (oj nie za fajnie)”.

O wieś zahacza nieco zespół Elektryczne Gitary w swym najbardziej niecenzuralnym utworze *Wszystko ch.* (sł. i muz. Kuba Sienkiewicz):

„Byłem w Ryjo, byłem w Bajo, miałem bilet na Hawajo, byłem na wsi,
byłem w mieście, byłem nawet w Budapeszcie”⁵⁵.

G. Pozostałe utwory

To te, które z różnych względów chciałbym przynajmniej wspomnieć, a których nie udaje mi się umieścić w żadnej z powyższych grup. Czasami chodzi o piękna, linię melodyczną, a czasami słowa są co najmniej interesujące. Wreszcie bywa, że i jedno, i drugie, godne jest polecenia.

Oto piosenka lansowana przez całe lata 50., z piękną linią melodyczną. Z tytułowana *Na strażnicy* miała przybliżyć i propagować pracę wopistów, czyli żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza. W refrenie wiejskie pochodzenie stęsknionego żołnierza nie budzi wątpliwości⁵⁶:

„Hen, daleko, za mgłą
jest rodzinny mój dom

⁵⁴ Junior Stress, właściwie Marcel Galiński – wokalista polskiej sceny reggae i dancehall. W 2005 r. na festiwalu w Ostródzie uzyskał tytuł najlepszego wokalisty. W 2009 r. związał się z wytwórnią Karrot Kommando. Często występuje gościnnie lub na łączonych imprezach z zaprzyjaźnionymi artystami.

⁵⁵ <http://www.elektrycznegitary.pl/>. Oficjalna strona internetowa zespołu Elektryczne Gitary (dostęp: 27.05.2016). Cytowany utwór znacznie odbiega tekstowo od innego, bardziej „wiejskiego” (*Na wysokiej rampie*, sł. K. Sienkiewicz, muz. J. Wąsowski): „Ty się starasz przy ogródku / Ja mam młyn na końcu wsi / Życie płynie powolutku / Jak te mgły”.

⁵⁶ Słowa M. Łebkowski, muz. E. Olearczyk, 1951. Piosenkę wykonywał Chór Czejanda, a dziś na YouTube można wysłuchać i zobaczyć kilkanaście różnych wykonań i pomysłów aranżacyjnych i wizualizacyjnych.

Tam dziewczyna ma śpi
w mej rodzinnej wsi”.

Sam żołnierz także nie ma żadnych wątpliwości, że jego służba jest konieczna i potrzebna: „Gdy ty śpisz, kraju strzeże ktoś tu, / by cię nikt nie zbudził ze snu. [...] Śpij spokojnie, moja miła, / Dzielnie czuwa straż”.

Żołnierzowi nie jest lekko, lecz są sposoby na tęsknotę (*Obozowe organki*, sł. Aleksander Rymkiewicz, muz. Jerzy Tyszkowski, 1962):

„Dobrze w swym plecaku mieć
jakąś małą rzecz,
co przypomni wieś rodzinną,
jaśminową w niej dziewczynę”.

I kolejny, znacznie późniejszy, utwór, który zasługuje na miano ever-greena, *Medytacje wiejskiego listonosza* (1969) Skaldów. Tu narrator – wiejski listonosz – rozważa różne aspekty epistolografii⁵⁷. Dwa z nich dotyczą problematyki wiejskiej. Już na początku piosenki poznajemy horyzont geograficzny listonosza, który twierdzi że „Świat ma co najmniej tysiąc wiosek i miast”, następnie zaś wyraża przekonanie iż „ludzie listy piszą nawet w małej wiosce”. Abstrahując od tego drugiego stwierdzenia (bo raczej piszą SMS-y), piosenka nadal cieszy się wielką popularnością.

Znacznie późniejsza (1983), i traktująca wieś całkiem w przenośni, jest *Szklana pogoda* zespołu Lombard z takim oto opisem przyrody:

„Nad ogromną betonową wsią
Z wolna gaśnie słoneczna żarówka
Pod ogromną betonową wieś
Kocim krokiem podchodzi szarówka”⁵⁸.

I na koniec, zachęcająca do czynnego wypoczynku, fraza ze śpiewanej do dziś piosenki *Rower*: „I depniemy sobie ode wsi dode wsi”⁵⁹.

⁵⁷ Słowa L.A. Moczulski, muz. A. Zieliński. Na tekstowo.pl także tłumaczenie tekstu na angielski (CrystalCherry). Oprócz Skaldów wykonywali ten utwór Niebiesko-Czarni, a bardzo ładne wykonanie zaprezentowała na płycie *Brathanki Grają Skaldów* (2011) grupa Brathanki, sympatyczne Yamaha Band (2013), zaś głęboko niemiłe i nadzwyczaj elektroniczne (w odczuciu piszącego te słowa) Exdance (teledyski na YouTube).

⁵⁸ <http://www.lombard.pl/>. Oficjalna strona internetowa zespołu Lombard (dostęp: 27.05.2016).

⁵⁹ Słowa i muz. L. Janerka, płyta *Plagiaty*, 2005.

4. Wnioski

1. Najwięcej w okresie PRL spotykamy piosenek, gdzie wieś występuje w tytule lub w tekście „w towarzystwie” miasta. Są to figury retoryczne mające dać słuchaczom do zrozumienia, że opisywane czy też opiewane zjawisko ma charakter terytorialnie uniwersalny i dotyczy wszystkich, niezależnie od miejsca pobytu czy zamieszkania.
2. Propaganda PRL w pewnej mierze zaniedbała problematykę wiejską. Przynajmniej taki wniosek wypływa z porównania ilościowego piosenek zaangażowanych w budowę i umocnienie ustroju socjalistycznego w sferze pozarolniczej (setki) i wiejskiej (dziesiątki).
3. Wieś w piosence PRL do początku lat 60. XX w. jawi się jako jednowymiarowa. Walcząca o wydajność produkcji, współdzielenie, radosna w pracy i odpoczynku. Wymieniana hurtowo wraz z miastem jako obszar budowy socjalizmu.
4. Popierana przez władze w latach 60. koncepcja nasycenia polskich piosenek rockowych tematyką ludową, dała rezultaty bardziej muzyczne (zwłaszcza melodie góralskie) niż w wymiarze tekstowym⁶⁰. A potem aż do 1989 r. jest różnie: rockowo na ludowo, zwłaszcza muzycznie (Skaldowie, Trubadurzy, Breakout), choć i tekstowo (Kazimierz Grześkowiak), ale także z nostalgią (*Chcę wyjechać na wieś*) i na luzie (*Żniwna dziewczyna*).
5. Sporo po 1989 r. piosenek związanych z tematyką wiejską o pogardliwym, ordynarnym stosunku do „wiejskości” („wsiowości”) i często wulgarnym słownictwie. Nie dotyczy to jednak wszystkich tekstów piosenek związanych z popularnym na przełomie tysiącleci, a i do dziś cenionym przez niektóre środowiska nurtem disco polo. Można tu jednak mówić o wulgaryzacji strony muzycznej, prymitywizmie aranżacji i prostych tekstach o niewielkiej wartości literackiej.

O popularności piosenek w ogóle, tych sprzed lat, a w tym i tych związanych z wsią, świadczyć może ilość odsłon, idąca w dziesiątki i setki tysięcy, różnych wykonawców na YouTube. Także spore nakłady osiągają płyty z nagraniami, czy to składanki jednego wykonawcy (greatest hits), czy tematyczne. Te teksty i melodie przybliżają młodemu pokoleniu czasy minione, a starszym pozwalają wracać do wspomnień z młodości.

⁶⁰ M. Skotnicka, *Treści historyczne we współczesnej polskiej muzyce rockowej*, [w:] *Obraz, dźwięk i smak...*, s. 197–202; M. Michałek, *Najnowsza historia Polski w tekstach utworów rapowych*, tamże, s. 203–208.

Village leitmotivs in Polish songs (after World War II)

The author made an attempt to present the different aspects of village life described in lyrics of Polish songs. The analysis was based upon sources from the Internet such as: Biblioteka Polskiej Piosenki, Tekstowo.pl. and Teksty.org. Some features of the author are related to melody, rhythms and arrangement of the songs described in the analysis. The author emphasizes the educational impact of songs. The material was carefully selected and divided into seven groups of topics:

- a) “mechanical” group - containing songs with words such as: village, villages, hamlet, including descriptions regarding to towns and cities,
- b) village propaganda and the alliance between city and village,
- c) rock and roll with countryside tune;
- d) attempts to describe reality of village life;
- e) satirical songs regarding villages,
- f) “masterpieces” of Polish disco
- g) remaining compositions.

In every category there are quotations from the most significant songs. The author draws a conclusion that the most popular are first two groups of songs, hence those are the most important source of inspiration for artists.